

Ostatnie pożegnanie księdza Jana Majewskiego

10 lipca 2017 r. zmarł Ksiądz Jan Majewski zasłużony ludowiec, poseł na Sejm RP I kadencji.



W dniu 17.07.2017 r. uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się mszą św. w kościele parafialnym pw. św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych k/Michałowic, której przewodniczył ks. Biskup Stanisław Stefanek - Biskup senior Diecezji Łomżyńskiej. Ciało Ś.P. Księdza Jana Majewskiego zostało pochowane w rodzinnym grobowcu **na cmentarzu parafialnym w Igołomi**, gmina Igołomia-Wawrzeńczyce. Kapelana Polskiego Stronnictwa Ludowego żegnali czołowi politycy PSL z całego kraju m.in. Prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz, Euro poseł Jarosław Kalinowski, Prezes Zarządu Głównego OSP Waldemar Pawlak.

Hołd zmarłemu księdzu oddała delegacja z naszej gminy wraz z pocztem sztandarowym Zarządu Gminnego PSL Gminy Igołomia-Wawrzeńczyce w osobach: Józef Rysak Wójt Gminy, Prezes Zarządu Gminnego PSL Andrzej Gurda, Wiceprezes Zarządu Gminnego PSL Stanisław Wilkosz i Henryk Szela.

Ksiądz Jan Majewski był człowiekiem pełnym miłości. Pokrzywdzonym niósł nadzieję i realne wsparcie. Jako prawnik interweniował w nieskończonej liczbie ludzkich spraw. Łamał wszelkie polityczne bariery. Na swej wizytówce umieścił cytát z Ewangelii wg św. Mateusza „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie”. I tej dewizie pozostawał wierny do końca swoich dni.

Urodził się 3 czerwca 1942 r. w Bartłomiejowie. Nieprzeciętnie uzdolniony ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz odbył aplikację sędziowską i radcowską. Swobodnie porozumiewał się w języku niemieckim, rosyjskim i po łacinie. Mimo to, a może właśnie dlatego był osobą, do której każdy mógł się zwrócić ze swoim problemem. Wydeptywał ścieżki do urzędów i firm, prezesów, ministrów i samorządowców. Nie był prawnikiem oczekującym gratyfikacji od klientów. Czasem sam opłacał potrzebującym koszty przejazdu, albo wymaganych opłat. Największą nagrodą dla niego była pozytywnie załatwiona sprawa szarego człowieka zagubionego w przepisach prawa i wśród bezdusznych urzędów. Wychowany w rodzinie ludowej w 1967 r. wstąpił do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, a następnie do PSL.

W 1991 r. w pierwszych wolnych po wojnie wyborach uzyskał mandat poselski w okręgu tarnobrzesckim z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego. I nie był to przypadek. Był m.in. członkiem komisji ustawodawczej, sprawiedliwości i nadzwyczajnej ds. zbadania skutków stanu wojennego. Uczestniczył w podkomisjach zajmujących się m.in. stosunkami Państwa z Kościołem oraz w podkomisji zajmującej się reprivatyzacją.

W 1992 r. podczas rekolekcji dla parlamentarzystów prowadzonych przez biskupa Stanisława Stefanka uznał, że swoją pasję pomagania innym będzie mógł realizować nie jako polityk, ale jako duchowny. Wspierany przez biskupa Stefanka ukończył seminarium w Łomży i w wieku 57 lat uzyskał święcenia kapłańskie. Marzył, aby móc wyjechać do Rosji na Syberię, gdzie chciał pracować wśród naszych rodaków. Zamiast na Syberię trafił do Kaliningradu do parafii pw. św. Wojciecha. Prowadził zbiórki pieniędzy dla potrzebujących, organizował materiały budowlane, był przewodnikiem dla proboszcza z tejże parafii po polskich urzędach. W swej działalności nie zapominał o potrzebach najmłodszych. Dla dzieci z upadłych PGR-ów zorganizował darmowe wyjazdy na kolonie.

Mimo że od lat zmagął się z chorobą nowotworową, niespożyta energia i wola życia nie dawały mu spocząć. Dorzucił więc sobie jeszcze jeden obowiązek – został kapłanem polskich geodetów.

Igołomia-Wawrzeńczyce

Jego wysiłki i dobroć zostały zauważone i docenione. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci odznaczyło Go prestiżową Odznaką Jordana. Za działalność na rzecz ruchu ludowego otrzymał Medal Wincentego Witosa, był kapelanem klubu parlamentarnego PSL. Doceniono jego duszpasterską pracę i opiekę nad wiernymi na Wschodzie oraz działalność w tamtejszym Caritasie. Został za to uhonorowany Orderem Otwartych Serc.

Księdza Jana Majewskiego zapamiętamy jako Człowieka mądrego i szlachetnego. Człowieka o wielkim sercu i ogromnej wrażliwości na ludzką krzywdę. Prawdziwy Ludowiec, społecznik i patriota.

Wierzimy, że dobro czynione przez śp. ks. Jana Majewskiego zostanie Mu wynagrodzone wiecznym spokojem duszy.

Cześć Jego Pamięci